

Andrzej F. Dziuba

"2000 years of prayer", compil.
Michael Counsell, Harrisburg 1999 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 73/4, 235-238

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

męczenników. To jeszcze większe uautentycznienie całego obrazu prezentacji wielu postaci.

Mimo przede wszystkim historycznych odniesień, jednocześnie z encyklopedii tchnie duch współczesności. Ukazane postacie to nie tylko historyczne filary chrześcijańskiej wiary, ale przede wszystkim świadkowie na dziś, niosący nadal aktualne orędzie ewangeliczne. Mają oni służyć pogłębieniu pobożności oraz wzmocnieniu wiary. Ich moc w Chrystusie, która doprowadziła ich do męczeństwa, także dziś wspiera znaki współczesnego świadectwa.

Prezentowana encyklopedia, przygotowana przez Marka Watera, jest ważnym wkładem w przybliżenie fenomenu męczeństwa chrześcijańskiego, choć w różnych jego nurtach jest nieco inaczej rozumiane i interpretowane. Ma także inne miejsce w całości życia Kościoła. Niemniej pozostaje ono niezwykle czytelnym wspólnym świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa oraz Jego zbawcze orędzie ewangeliczne.

Praca ta ma duże walory ekumeniczne, redaktor bowiem rozpatruje chrześcijaństwo jako jedną społeczność wiary w Jezusa Chrystusa. Wskazuje, iż wszyscy męczennicy stanowią wspólne bogactwo oraz niosą przesłanie, które ma walory ponad ludzkimi animozjami i podziałami wynikającymi z grzechu i ludzkich słabości. Może się tutaj nasuwać wręcz tylko retoryczne pytanie, czy krew przelana dla Chrystusa może jeszcze dzielić chrześcijan, Jego uczniów?

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

Michael COUNSELL (zebr. i oprac.), *2000 Years of Prayer*, Marehouse Publishing, Harrisburg 1999, ss. XXVIII + 644.

We wszystkich religiach świata szczególnie ważnym fenomenem pozostaje relacja do czczonego bóstwa czy bóstw. Formy odniesienia do jednego, czy czasem wielu bóstw przybierają wielorakie formy czy przejawy, ale zawsze mają znamiona pewnej pokory, uniznienia, prośby, modlitwy, uwielbienia czy czci. Zatem jedną z najbardziej podstawowych form relacji do bóstwa jest modlitwa, choć w swym bogactwie, jeśli np. wspomnieć buddystów, Indian Ameryki Łacińskiej, Aborygenów czy pierwotnych mieszkańców Europy, może przybierać różne formy.

Ta wręcz powszechna prawda odniesiona do istoty najwyższej, niezależnie jak jest ona rozeznawana czy nazwana, dotyczy także chrześcijaństwa, jest ono bowiem jedną ze współczesnych religii. Zatem także modlitwa staje tu jako jeden z fenomenów relacji do osobowego Boga. Ma w sobie znaki zewnętrzne jak i wewnętrzne, indywidualne oraz wspólnotowe. Staje się wyrazem religijnych postaw manifestowanych uroczyście, a czasem bardzo skromnie, tylko w głębi serca. Nie-

mniej modlitwa jest bez wątpienia jednym z podstawowych znaków chrześcijańskiego kultu, czci oddawanej Bogu.

Oto staraniem Michaela Counsella ukazał się zbiór stanowiący przegląd modlitwy na przestrzeni 2000 lat chrześcijaństwa. Counsell jest od wielu lat ministrem Church of England. Wydał wcześniej m.in. zbiory *Prayers for Sundays* oraz *More Prayers for Sundays*. Jest natomiast autorem *Every Pilgrim's Guide to Oberammergau*. Publikacja ta wpisuje się twórczo w przeżywany wówczas Wielki Jubileusz. Trudno bowiem przy tej okazji nie dostrzec wyjątkowego miejsca i znaczenia modlitwy.

Książkę otwiera bardzo szczegółowy spis treści, który jest dobrym wprowadzeniem w szczegółową zawartość tak obszernego dzieła (s. V-XXV). Z kolei podano cele oraz swoiste uzasadnienie potrzeby tej publikacji (s. 1-6). Całość książki podzielona została na wiele chronologicznie usystematyzowanych bloków treściowych, które zostały podzielone dodatkowo na dalsze, jeszcze bardziej szczegółowe, mają także specjalne wstępy, swoiste wprowadzenia.

Najpierw wskazano na pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa, oczywiście w wyrazie męczeństwa (s. 7-26), a następnie wczesny Kościół zachodni (s. 27-36) oraz Kościoły wschodnie (s. 37-70). Jest to bardzo ważnym wskazaniem na różne tradycje, ale ostatecznie zawierające moralne orędzie Jezusa Chrystusa. W tych ostatnich wyróżniono m.in. Armenię, Kościół grecki, Rosję, Chiny, Koptów, Kościoły syryjskie oraz wskazano na interesujące informacje z papirusów (s. 65-66) i inskrypcji (s. 66-69). To są jakby bardziej szczegółowe specyfikacje podejmowanego przez wielu świeckich dzieła.

W kontynuacji chronologicznej wskazano na chrześcijaństwo celtyckie (s. 71-85), anglo-saksońskie (s. 86-94) oraz zachodnie średniowiecze (s. 95-114). W zapoczątkowanym, a jednocześnie szeroko pojętym, średniowieczu wyróżniono duchowość monastyczną (s. 115-135), zakony żebrzące (tzw. mendikantes, friars) (s. 136-150), włoskich pisarzy duchowości (s. 151-160) oraz mistykę krzyżacką (s. 154-160).

Kolejny blok poświęcono angielskiemu chrześcijaństwu przed Reformacją (s. 160-171). W te nurty wpisuje się także humanizm, jako specyficzny nurt końca średniowiecza (s. 172-176). Specjalne miejsce poświęcono Reformacji protestanckiej (s. 177-189) oraz angielskiej (s. 190-202), jako podstawowym nurtom tego ruchu w chrześcijaństwie. W tym kontekście staje także kontrreformacja (s. 203-219).

Po tych czasach wskazano najpierw na zmienione chrześcijaństwo angielskie po Reformacji (s. 220-258). Tu wyrósł także pietyzm (s. 259-262) oraz szkocki protestantyzm (s. 263-266). Swoją wyraźną specyfikę, jak wskazuje redaktor, miał wiek XVII (s. 267-311) wraz z dynamicznym metodyzmem (s. 312-319) oraz rodzącym się wówczas wczesnym chrześcijaństwem amerykańskim (s. 320-322).

Specyficzny jest XVIII w. (s. 323-345), rozkwita bowiem ewangelicyzm i misyjne nastawienie chrześcijaństwa (s. 346-357). Następny wiek wnosi pewne nowe elementy (s. 358-386). Zauważa się odrodzenie nurtu anglo-katolickiego (s. 387-400), rzymskiego katolicyzmu (s. 401-414), szkockiego protestantyzmu (s. 415-418) oraz amerykańskiego chrześcijaństwa (s. 419-430).

W początek poprzedniego wieku (s. 431-467) szczególnie wpisały się dwie wojny światowe (s. 468-470), a z innego kontynenty przybyły murzyńskie znaki pobożności (s. 471-477), ruchy pentekostalne i charyzmatyczne (s. 478-487). Czas ten to odnowa liturgiczna (s. 488-513), a także ruchy feministyczne (s. 514-517).

W XX w. zauważa się odrodzenie duchowości celtyckiej (s. 518-523) oraz ciekawe fenomeny modlitwy ludów pierwotnych (s. 524-530). Duchowość rzymskokatolicka (s. 531-544) idzie w parze z duchowością ekumeniczną (s. 545-552). Wreszcie przywołana pewne współczesne przykłady różnych modlitw (s. 553-589).

W części formalnej podano noty i podziękowania (s. 591-617) oraz dwa indeksy, najpierw autorów oraz źródeł (s. 619-625), potem tematyczny (s. 626-644).

Prezentowana książka, przytaczając liczne modlitwy, ukazuje bogactwo ludzkich doświadczeń Boga, w wymiarze historycznym oraz współczesnym. Tu zaś wyrazy przekraczają wszelkie ludzkie wyobrażenia, bowiem dochodzi do głosu wyraz spotkania i jedności z Bogiem. Dobrze, że w doborze tekstów wskazano na różne tradycje chrześcijańskie, których jest przecież wielkie bogactwo. Jednak szkoda, że zbyt mało odwołano się do bogatego nurtu wschodniego chrześcijaństwa. Także Ameryka Łacińska, Czarna Afryka czy Daleki Wschód są praktycznie nieobecne (s. 585).

Szkoda, że w tak interesującym zestawieniu słynnych modlitw zabrakło np. hymnu *Te Deum laudamus* czy znaków z duchowości Opus Dei, Fokolari, Comunione e liberazione czy Drogi Neokatechumenalnej. Przecież te nurty są niezwykle żywe i zarazem bardzo wpływowe we współczesnej duchowości chrześcijańskiej. Uderza także brak powołania się na Liturgię Godzin, która jest przecież szczególnie ważnym znakiem wspólnotowej modlitwy Kościoła, zwłaszcza w jego nurcie łacińskim.

Podejmowana w książce kilkakrotnie analiza oraz przywołanie bardzo ważnej duchowości celtyckiej została ukazana interesująco, ale praktycznie zawężona tylko do nurtu irlandzkiego. Zabrakło twórczych odwołań np. do nurtu walijskiego, bretońskiego czy galicyjskiego, żeby wspomnieć tylko niektóre. Zresztą interesujące jest samo zwrócenie tak wyraźnej uwagi na ten nurt, z jednoczesnym pominięciem innych, także bardzo ważnych.

Godne podkreślenia jest, że redaktor bez uprzedzeń przytacza teksty modlitewne tak kobiet jak i mężczyzn. Zwłaszcza przywołanie tekstów kobiet jest ważnym wzbogaceniem szerokiej wizji modlitwy chrześcijańskiej. Jest to także twórcza

odpowiedź, nawiązująca pośrednio do całej tradycji chrześcijańskiej, ukazującej, iż kobieta zawsze miała w niej należne miejsce.

Trzeba mocno podkreślić, że wiele przywoływanych tekstów modlitewnych stanowi jednocześnie niezwykle ważne dzieła literatury światowej. Wystarczy tu wspomnieć św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, św. Jana od Krzyża czy św. Teresę z Avila. Ich teksty wpisały się już na trwałe jako klasyczne dzieła patrimonium nie tylko narodowego, ale wręcz ogólnoswiatowego.

Dobrze, że redaktor dużą wagę przypisuje tekstom związanym ze starożytną tradycją. Widziana jest ona kompleksowo, a więc ekumeniczna analiza, tj. tak w nurcie wschodnim jak i zachodnim. Cała tradycja jest przecież niezwykle ważnym elementem, a tym bardziej w jej wyrazie teologicznym. Te elementy to przecież podstawowy fundament późniejszych dziejów chrześcijaństwa, jeśli wziąć pod uwagę m.in. nauczanie II Soboru Watykańskiego.

Prezentowane w zbiorze teksty licznych modlitw ostatecznie ukazują bardzo realistyczne codzienne życie, wraz z jego trudnościami. To ukierunkowanie ku trudnościom nie przesądza o ostatecznym pozytywnym przekazie orędzia Ewangelii. Modlitwy zawsze były wyraźnie osadzone w kontekście codzienności, wręcz wrażliwe na sygnalizowane przez nie prawdy. Tutaj prośby zazwyczaj artykułowano bardzo prosto i jednoznacznie, także w sensie terminologicznym.

W przywoływanych licznych modlitwach widać wyraźnie spotkanie spraw indywidualnych oraz wspólnotowych czy społecznych, z jednoczesnym odniesieniem do posługi ludu Bożego Nowego Przymierza. Taka jest zazwyczaj potrzeba codziennego życia oraz życia wiary. W praktyce harmonijność ich współlistnienia oraz konieczność współdziałania zdają się wyzwalać moc twórczej współpracy.

Ukazane w zbiorze różnorodne wzory modlitwy oraz różnorodne modele świętości obejmują praktycznie wszystkich ludzi, tj. przedstawicieli różnych stanów, grup zawodowych czy społecznych, ludzi nauki czy kultury. Jest tutaj bowiem miejsce dla niewolników, poetów, królów, malarzy, biskupów, zakochanych, sióstr zakonnych, żołnierzy, artystów czy ludzi biznesu. Świętość jest w zasięgu każdego chrześcijanina.

Prezentowana książka, która stara się ukazać 2000 lat chrześcijańskiej modlitwy, jest ciekawą propozycją nie tylko wydawniczą, ale przede wszystkim teologiczno-duszpasterską wraz z szerokimi odniesieniami ewangelizacyjnymi. Oto w tak kompleksowym obrazie wielorakich doświadczeń życiowych ukazuje się fenomen indywidualnej modlitwy chrześcijańskiej, tym cenniejszy, że obejmuje wiele nurtów tradycji chrześcijańskich. Tak bogate zestawienie konkretnych tekstów może być jednoznacznym wskazaniem do korzystania z tego zestawienia.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa